IV Niedziela Adwentu

Wpisany przez кс. Юрый Марціновіч
20.12.2020 00:00



Łk 1, 26-38 Bóg posłał anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do dziewicy poślubionej mężowi imieniem Józef, z rodu Dawida; a dziewicy było na imię Maryja. Wszedłszy do Niej, Anioł rzekł: „Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami". Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co by miało znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: „Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie on wielki i zostanie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca". Na to Maryja rzekła do anioła: „Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?". Anioł Jej odpowiedział: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego okryje Cię cieniem. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, którą miano za niepłodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego". Na to rzekła Maryja: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego". Wtedy odszedł od Niej Anioł. †

Wszystko darem Bożej miłości

Scena Zwiastowania należy do najpiękniejszych stron Ewangelii. Ukazuje spotkanie dwóch miłości: Boskiej i ludzkiej. W osobie Maryi widzimy tak wspaniałe piękno człowieka, że sam Bóg zachwyca się nim i pochyla swój majestat przed Niewiastą wybraną na Matkę Syna Bożego. Piękno Maryi wypływa z Jej serca przepełnionego Bożą miłością.

Anioł nazywa Maryję „pełną łaski" i oznajmia, że „znalazła łaskę u Boga". To bardzo ważna prawda: miłość Boga pragnie być przyjęta. Dlatego w naszym życiu wszystko jest darem miłości Boga, Jego łaską, którą trzeba nauczyć się przyjmować.

Naturalną drogą rozwoju miłości jest pragnienie wydania owocu. To on świadczy o pięknie i prawdziwości relacji, która zespala osoby. Spotkanie Boga z Maryją owocuje cudownym poczęciem Jezusa, które dokonało się z Ducha Świętego. Podobnie jest w naszym życiu. Każdy ma swoje zwiastowanie i jest zaproszony do tego, aby przynieść własny owoc. Tym owocem miłości, którego oczekuje Bóg, jest Jezus – On chce w nas się narodzić, kochać, zbawiać. Przyjmując łaskę Bożą jak Maryja, pozwalamy Bogu czynić w naszym życiu cuda.

Panie Jezu Chryste, spraw, by moje codzienne życie przynosiło owoce miłości.